



# Magdalena Szymczak

Absolwentka filozofii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika z 2009 roku.

Jest Koordynatorką Programu Dożywiania w Polsce - Pajacyk Polskiej Akcji Humanitarnej. Pracuje w biurze PAH w Toruniu.

## Co skłoniło Panią do studiowania filozofii na Wydziale Humanistycznym UMK?

Wybór filozofii w moim przypadku był bardzo nieoczywisty, gdyż uczęszczałam do profilowanego liceum ekonomicznego. Tam zainteresowałam się filozofią dzięki lekcjom z etyki i kultury pracy. Zajęcia te odróżniały się od pozostałych, było w nich miejsce na dyskusje, wyrażanie poglądów, czas na zgłębienie tematu. Zawsze fascynowałam się ludźmi, intrygowała mnie mnogość wyznawanych przez nich wartości i światopoglądów. Kierując swoje myśli ku studiom filozoficznym sięgnęłam po folder Instytutu Filozofii UMK, moją uwagę przykuła specjalność aksjologia i etyka. To był moment decyzji.

## Jak te studia wpłynęły na Panią, w jaki sposób Panią rozwinęły?

Studia to był niesamowicie intensywny czas, nie tylko intelektualnie, ale i towarzysko. Atmosferę studiowania i poznanych ludzi zapamiętuje się na długie lata, jeśli nie na zawsze. Filozofia otworzyła mi na świat, zachęciła do refleksji, nauczyła formułowania myśli, doboru argumentów w dyskusji i krytycznego spojrzenia na otaczającą rzeczywistość.

## Czy umiejętności nabyte przez Panią podczas studiów okazały się przydatne w budowaniu kariery?

Choć moja praca nie jest w bezpośredni sposób związana z ukończonym kierunkiem studiów, to nabyte umiejętności wykorzystuję każdego dnia. Z profitów, jakie daje studiowanie filozofii korzysta się niezależnie od wykonywanego zawodu.

Zawsze marzyła mi się satysfakcjonująca praca z komponentem społecznym, której wykonywanie wywołuje pozytywne zmiany w świecie. Po obronie magisterki zgłosiłam się na staż do PAH, potem zaproponowano mi stanowisko regionalnej koordynatorki programu Pajacyk. Obecnie koordynuję dożywianie dzieci z terenu całej Polski. W PAH poznałam wielu inspirujących, zaangażowanych społecznie ludzi, nota bene większość z nich to humaniści.

## Czy zachęcałaby Pani innych do studiowania filozofii na UMK?

Myślę, że kierowanie się zainteresowaniami i predyspozycjami to dobry trop. Wiodący trend wśród maturzystów, jakim jest wybór kierunku studiów ze względu na intratny zawód tak naprawdę jest dobrym wyjściem tylko dla nielicznych. Wąska specjalność może być oczywiście zaletą jednak w chwili, gdy rozmywa się z zainteresowaniami i aktualnym zapotrzebowaniem na rynku pracy staje się wadą. Proponowałabym, w związku z tym, wybrać studia, które motywują do aktywności intelektualnej, poszerzają horyzonty myślowe, inspirują. W mojej opinii to silna podstawa.